

Czasy Konarzewskich w ARTadresie

Data publikacji: 11.10.2012 17:00

To jeden z najznamienitszych rodów cieszyńskich. W Galeryjce Miejskiej ARTadres można podziwiać ekspozycję dokumentującą ich twórczą działalność.

□

Na co dzień dzieła Konarzewskich można podziwiać w Istebnej-Buczniku. Teraz zeszyły na niziny. W Skoczowie można je zobaczyć do 9 listopada w ramach wystawy „Konarzewscy ich czasy i twórczość”.

Prace Ludwika Konarzewskiego juniora, Joanny Konarzewskiej, Marii Konarzewskiej-Wszolek i Ludwika Konarzewskiego można zobaczyć na ścianach skoczowskiej galeryjki miejskiej ARTadres. Prócz malarstwa i ceramiki w czasy Konarzewskich wprowadzają strony rodzinnego albumu. Najstarsze dzieło jakie można podziwiać w Skoczowie to obraz olejny „Policjant austriacki w Galicji”, powstały w Krakowie w 1909 roku.

Podczas wernisażu wystawy o dorobku artystycznym i historii rodziny opowiadał Łukasz Konarzewski. Jak mówi przyszłość rodu stoi pod znakiem zapytania, ale wczoraj i ciągle jeszcze dziś to czas Konarzewskich. – **Nie wiem jak zaprocentują najnowsze dzieje zawodowe, ale czasy Konarzewskich były i są w tej chwili. Rozpoczynamy od 1920 roku przez okres wojny i wielką nieobecność moich przodków oraz zniszczenie ośrodka na Buczniku. Konarzewscy to też okres powojenny. To co rodzice odbudowali staramy się wspólnie z żoną pielęgnować w Istebnej czy Cieszynie. Może przyszłość to też będą Konarzewscy. Czas pokaże, dziś tego nie wiem** – mówił Portalowi Śląska Cieszyńskiego OX.PL Łukasz Konarzewski.

W sumie na wystawie w skoczowskim ARTadresie można zobaczyć 20 prac rodu. Wystawę można oglądać od poniedziałku do piątku od 9.00 do 16.00.

KOD

[Zobacz zdjęcia z wernisażu wystawy fot. Stanisław Konopka](#)